

Sygn. akt VIII U 159/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Protokolant:	Katarzyna Stefańczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 r. w Gliwicach

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 26 października 2015r., 8 grudnia 2015r. **nr** (...) SP- (...) 5 (...)

zmienia zaskarżone decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu J. M. prawo do emerytury górniczej poczynając od 25 stycznia 2016r.

(-) SSO Mariola Szmajduch

Sygn. akt VIII U 1 59/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 października 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił J. M. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony na dzień 21 września 2015r. udowodnił jedynie 21 lat, 10 miesięcy i 23 dni pracy górniczej wobec wymaganych 25 lat takiej pracy. ZUS wskazał, iż w celu zaliczenia do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią okresu od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią odwołujący winien przedstawić miesięczny wykaz dniówek przepracowanych pod ziemią.

Kolejną decyzją z dnia 8 grudnia 2015r. organ rentowy ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do wnioskowanego świadczenia argumentując, iż przedłożony przez niego wykaz zjazdów nie może zostać sporządzony na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, która nie jest organem uprawnionym do zmiany nazewnictwa stanowiska pracy.

W odwołaniu od powyższych decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej, argumentując iż posiada ponad 25 letni okres pracy górniczej. Na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2016r. sprecyzował

swoje roszczenie w ten sposób, że domaga się prawa do emerytury górniczej od dnia 25 stycznia 2016r. W uzasadnieniu odwołania i w toku procesu ubezpieczony wskazał, że w okresie spornym od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. pracował w KWK (...) jako ślusarz sygnalista pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nigdy natomiast w tym czasie nie pracował na powierzchni kopalni. Dodatkowo podkreślił, że w dalszym ciągu pozostaje zatrudniony w kopalni i wykonuje pracę pod ziemią i po dniu 22 września 2015r. nie korzystał ze zwolnień lekarskich i nie posiadał innych okresów nieskładkowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. ZUS wskazał również, że brak podstaw do zaliczenia do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią okresu od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, ponieważ wykaz dniówek przepracowanych pod ziemią powinien być sporządzony przez zakład pracy na podstawie dokumentacji źródłowej a nie w oparciu o protokół.

Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony J. M. urodził się w dniu (...)

W dniu 7 października 2015r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej.

Zaskarżoną decyzją z dnia 26 października 2015r. (...) Oddział w Z. odmówił J. M. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej. ZUS wskazał, iż brak podstaw do zaliczenia do pracy górniczej okresu od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią.

Następnie ubezpieczony zwrócił się do ZUS z wnioskiem o ponowne rozpoznanie jego uprawnień do emerytury górniczej. Do wniosku tego dołączył protokół komisji weryfikacyjnej z dnia 25 listopada 2015r. w którym pracodawca wskazał, iż w okresie od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. ubezpieczony był zatrudniony pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz sygnalista. W oparciu o ten protokół pracodawca wydał dla ubezpieczonego wykaz dniówek przepracowanych pod ziemią za okres od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r.

Załatwiając powyższy wniosek organ rentowy wydał drugą z zaskarżonych decyzji w której stwierdził, że w całości podtrzymał treść decyzji z dnia 26 października 2015r.

Do pracy górniczej ZUS zaliczył ubezpieczonemu 21 lat, 10 miesięcy i 23 dni pracy górniczej wobec wymaganych 25 lat takiej pracy.

Do okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią ZUS nie zaliczył okresu zatrudnienia w (...) SA KWK (...) w R. od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią.

Sąd ustalił, że w czasie zatrudnienia w KWK (...) ubezpieczony początkowo pracował w oddziale szybowym jako młodszy ślusarz pod ziemią. Po powrocie z wojska został zatrudniony jako ślusarz w tym samym oddziale.

Od listopada 1993r. ubezpieczony otrzymał angaż ślusarza-sygnalisty pod ziemią.

W okresie spornym ubezpieczony pracował w oddziale szybowym na kopalni (...). Ubezpieczony pracował jako ślusarz-sygnalista na szybie (...) A na poziomie 520. Pracował cały czas w komorze skipowej. Do zakresu obowiązków ubezpieczonego należała obsługa tzw. kieszeni załadowniczej skipu, z której węgiel był przesypany do skipu, a następnie po nadaniu przez ubezpieczonego sygnałów, był wyciągany na powierzchnię. W czasie gdy nie prowadzono wydobywania, ubezpieczony zajmował się remontami i naprawą urządzeń wyciągowych i sygnalizacyjnych na poziomie na którym pracował, bądź też zajmował się czyszczeniem rzepia. Nigdy natomiast nie wykonywał swoich obowiązków jako sygnalista na nadszybiu, gdyż tę funkcję mogli pełnić jedynie długoletni i doświadczeni pracownicy. Nie był również kierowany do innych prac na powierzchni.

Od 1 października 1996r. ubezpieczony ponownie został przekwalifikowany na stanowisko ślusarza w oddziale szybowym i w tym charakterze pracuje do chwili obecnej.

Wraz z ubezpieczonym w okresie spornym pracowali świadkowie J. K. – cieśla szybowy, J. D. – zastępca głównego mechanika oraz A. B. – ślusarz sygnalista.

W protokole komisji weryfikacyjnej z dnia 25 listopada 2015r. pracodawca potwierdził ubezpieczonemu, że w okresie od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. ubezpieczony był zatrudniony pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz sygnalista.

Do protokołu załączono wykaz dniówek przepracowanych pod ziemią za okres od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r.

Sąd ustalił, że po hipotetycznym doliczeniu okresu spornego od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. do okresu uwzględnionego przez ZUS, ubezpieczony udowodniłby na dzień złożenia wniosku 24 lata, 9 miesięcy i 22 dni pracy górniczej.

W oparciu o Zaświadczenie Pracy z dnia 24 lutego 2016r. ustalono, iż ubezpieczony pozostaje nadal w zatrudnieniu jako ślusarz pz., zaś od 22 września 2015r. nie posiadał nieobecności nieusprawiedliwionych, ani też innych okresów nieskładkowych i wszystkie dniówki robocze od złożenia wniosku emerytalnego do chwili obecnej, przepracował pod ziemią.

Sąd ustalił, iż doliczenie odwołującemu do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, również okresu jego zatrudnienia po zgłoszeniu wniosku emerytalnego do dnia, od którego ostatecznie domaga się przyznania prawa do emerytury, pozwoli na uznanie, że będzie się on legitymował ponad 25 latami takiej pracy.

Ustalono, że ubezpieczony przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, jednocześnie łącznie z wnioskiem emerytalnym złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych w OFE na rzecz dochodów budżetu państwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego z KWK (...) dołączonych do akt niniejszej sprawy, zeznań świadków J. K., J. D. i A. B. (nagranie z rozprawy z dnia 6 kwietnia 2016r. min. 9.47 i n., k.29-31), przesłuchania ubezpieczonego (nagranie z rozprawy z dnia 6 kwietnia 2016r. min. 59.51 i n.), wykazu dniówek dołowych z 25 listopada 2015r. (k.9-10), Zaświadczenia Pracy z dnia 24 lutego 2016r. (k.22), protokołu komisji weryfikacyjnej z dnia 25 listopada 2015r. (k.6-8).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, bowiem pracowali oni razem z ubezpieczonym i mieli wiedzę na temat charakteru jego pracy i miejsca jej świadczenia.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom ubezpieczonego, iż od dnia złożenia wniosku emerytalnego w dalszym ciągu wykonuje pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. Powyższe znajduje bowiem potwierdzenie w zaświadczeniu z dnia 24 lutego 2016r., gdzie potwierdzono, iż w tym czasie nie miał nieobecności nieusprawiedliwionych i okresów nieskładkowych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołania ubezpieczonego zasługują na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748, ze zm.).

Według treści art. 50a ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prawo do emerytury górniczej przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) ukończył 55 lat życia;

2) ma okres pracy górniczej, wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust.1

3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z ust. 2 wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Natomiast zgodnie z art. 50e ust. 1 prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2.

Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu do okresów pracy górniczej, o której mowa w ust. 1, zalicza się także okresy:

1)niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne,

2)czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. Oddział (...) w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego

- bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy.

Definicję zatrudnienia uważanego za pracę górniczą i pracę równorzędną z pracą górniczą zawiera art. 50c przytoczonej wyżej ustawy.

Ubezpieczony J. M. urodził się (...) a zatem jego ewentualne prawo do emerytury górniczej należało rozpatrywać w kontekście przepisu art. 50e ust 1 wymienionej ustawy który pozwala przyznać świadczenie bez względu na wiek.

Ubezpieczony by uzyskać sporne świadczenie, powinien spełnić wymóg posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie dotyczy posiadania przez ubezpieczonego 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, bowiem ZUS uwzględnił mu jedynie 21 lat, 10 miesięcy i 23 dni takiej pracy.

Spełnienie pozostałych warunków nie było sporne.

Do pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu okresu pracy w KWK (...) od 1 listopada 1993r. do 30 września 1996r. na stanowisku ślusarz sygnalista pod ziemią.

ZUS argumentował, że powyższy okres zaliczyć może jedynie na podstawie wykazu dniówek przepracowanych pod ziemią sporządzonego przez zakład pracy w oparciu o dokumentację źródłową. Nie może natomiast zaliczyć wykazu dniówek sporządzonego w oparciu o protokół komisji weryfikacyjnej.

Sąd zwraca uwagę, iż w postępowaniu odwoławczym przed Sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe jakie występują w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, a Sąd może ustalić okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość jak: okresy zatrudnienia, w tym wykonywanie

pracy w warunkach szczególnych, za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984r. III UZP 6/84, uchwała Sądu Najwyższego z 21 września 1984r. III UZP 48/84, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006r., I UK 179/06, LEX nr 342283).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony w okresie spornym wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią prace ślusarza sygnalisty pod ziemią.

W okresie spornym ubezpieczony pracował w oddziale szybowym na kopalni (...), na szybie (...) A na poziomie 520. Dopóki nie miał uprawnień sygnalisty był ślusarzem, a później ślusarzem-sygnalistą w tym samym miejscu pracy. Od listopada 1993r. ubezpieczony otrzymał angaż ślusarza-sygnalisty pod ziemią. Pracował cały czas w komorze skipowej na poziomie 520, gdzie obsługiwał załadunek skipu i nadawał sygnały do jego wydobycia na powierzchnię. Do zakresu obowiązków ubezpieczonego należała obsługa urządzeń wyciągowych i sygnalizacyjnych oraz remonty i naprawa tych urządzeń na poziomie na którym pracował.

Ubezpieczony nie pracował na powierzchni. Sygnaliści nie wykonywali pracy górniczej mieszanej, zaś sygnalistami na nadszybiu na powierzchni były osoby z większym stażem pracy i starsze wiekiem.

Reasumując, postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony wykonywał w okresie spornym pracę ślusarza-sygnalisty pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wprawdzie po doliczeniu okresu spornego do okresu uwzględnionego przez ZUS, można uznać, że ubezpieczony udowodnił na dzień złożenia wniosku jedynie 24 lata, 9 miesięcy i 22 dni pracy górniczej. Sąd miał jednak na uwadze, że ubezpieczony również po złożeniu wniosku emerytalnego kontynuował swoje zatrudnienie w tym samym charakterze i po tej dacie nie posiadał nieobecności nieusprawiedliwionych i okresów nieskładkowych. Zatem do dnia 25 stycznia 2016r., tj. do daty od której ostatecznie domagał się przyznania prawa do emerytury górniczej, wykaze ponad 25 lat kwalifikowanej pracy górniczej, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

W postępowaniu w sprawach z odwołania od decyzji ZUS, regułą obowiązującą jest zasada legalizmu oznaczająca, że Sąd bada legalność zaskarżonej decyzji na datę jej wydania. Reguła ta dopuszcza jednak wyjątki.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998r., (II UKN 555/97, OSNP 1999/5/181) „sąd ocenia legalność decyzji rentowej według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Sąd jednakże może przyznać ubezpieczonemu świadczenie, jeżeli warunki je uzasadniające zostały spełnione po wydaniu zaskarżonej decyzji (art. 316 § 1 KPC)”.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Najwyższy podkreślił, że zasadnicze znaczenie ma rozstrzygnięcie kwestii, czy art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym "sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności czy uwzględnieniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy", może być zastosowany w sytuacji, gdy w momencie wydania decyzji przez organ rentowy ubezpieczony nie spełniał wprawdzie warunków do przyznania wnioskowanego świadczenia, ale warunki te ziszczyły się w czasie trwania postępowania odwoławczego, przy czym podkreślił, iż co do zasady należy przyjąć, że sądowa kontrola legalności decyzji powinna dotyczyć stanu rzeczy istniejącego w chwili wydania tejże decyzji, bowiem o nim organ rentowy orzeka decyzją, której zgodność z prawem pod względem formalnym oraz merytorycznym bada i ocenia sąd. Jeżeli jednak sąd ustali, że jedyną przyczyną odmowy przyznania emerytury lub renty ustalała po wydaniu zaskarżonej decyzji, jest władny wydać wyrok przyznający świadczenie z datą spełnienia się wszystkich przesłanek koniecznych do nabycia prawa do tego świadczenia. Ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w takim wyroku muszą jednak dotyczyć okoliczności pewnych, ponieważ tylko w takich przypadkach dopuszczalne jest swego rodzaju skrócenie procedury przez eliminację ponownego postępowania przed organem rentowym z nowego wniosku o świadczenie niewątpliwie należne.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z taką właśnie okolicznością. Ubezpieczony wszczął procedurę zmierzającą do ustania stosunku pracy w dniu

7 października 2015r. i w tej dacie bezspornie nie wykazał 25 lat pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. W dalszym jednak ciągu wykonywał ten sam rodzaj pracy i niewątpliwie na dzień 25 stycznia 2016r., czyli w toku postępowania sądowego, warunek ten spełnił. Doszło zatem do ziszczenia się przesłanki wymaganej przez art. 50e ust. 1 ustawy o FUS, „a sądy ubezpieczeń społecznych rozstrzygając o prawidłowości decyzji organu rentowego są nie tylko uprawnione, ale mają obowiązek zweryfikowania wszystkich przesłanek warunkujących prawo do świadczenia” (wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2009r. w sprawie II UK 138/09 – LEX nr 577844).

Spełnienie pozostałych przesłanek nie było sporne.

W konsekwencji Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej, zgodnie z jego sprecyzowanym wnioskiem, od 25 stycznia 2016r.

(-) SSO Mariola Szmajduch